

# 1. WSTĘP

Czy niewidomi mogą znowu widzieć? Zdaję sobie sprawę z tego, że ten tytuł jest kontrowersyjny i może wzbudzić pewien sceptycyzm. Doświadczenia profesora Johna Boela wykazały jednak, iż nie jest to niemożliwe. Nie jest to z mojej strony oczywiście żadna obietnica ani gwarancja, niemniej jednak takie przypadki zdarzały się już w praktyce akupunkturzystów oka. Jak to było możliwe?

Przed kilku laty, jakby przypadkiem, wpadła mi w ręce informacja na temat książki Karin Brucker „Besser sehen mit Akupressur und Naturheilkunde” (*Lepiej widzieć dzięki akupresurze i naturopatii*, tłum. autora). Zainteresowała mnie ta tematyka, ponieważ ząb czasu powodował i u mnie wzrastającą liczbę dioptrii, komunikowaną mi przy kolejnej wizycie kontrolnej u okulisty.

Po zakupieniu i przeczytaniu tej książki stwierdziłem, iż – aczkolwiek poruszała ona zagadnienie akupresury – jej naczelną tematyką była jednak Nowoczesna Akupunktura Oka według profesora Johna Boela. To, czego się dowiedziałem, skłoniło mnie do dokładniejszego zajęcia się tym tematem. Informacje znalezione w internecie (np. YouTube, hasło „akupunktura oka” lub „John Boel”) spotęgowały jeszcze bardziej moją ciekawość, na tyle, iż zdecydowałem się na wykształcenie w tej specjalności.

Już pierwsze, wówczas jeszcze próbne, zabiegi przyniosły efekty przekraczające moje oczekiwania, co spowodowało, że na stałe włączyłem Nowoczesną Akupunkturę Oka (NAO) do palety oferowanych przeze mnie profesjonalnych zabiegów.

Zdaję sobie sprawę z tego, że laik może poczuć przebiegające po plecach dreszcze, gdy czyta o akupunkturze oka. Trochę jak przy poleceniu, aby nie myśleć o różowym słoniu, gdy przed wewnętrznym okiem automatycznie pojawia się obraz tego zwierzęcia, właśnie w tym kolorze. Większość moich rozmówców faktycznie potwierdziło, iż mieli od razu przed oczami scenę wbijania igieł w oko. John Boel wybrał to trochę nieszczęśliwe sformułowanie, aby odróżnić swoją metodę od tradycyjnej chińskiej akupunktury. Jednak już w tym wstępie mogę Cię, Czytelniku, zapewnić, że podczas zabiegów ani jedna ogła nie jest wbijana w oko! Lepszą nazwą byłaby tu może Nowoczesna Akupunktura dla Oczu...

Nowoczesna Akupunktura Oka jest stosowana w przypadku wszystkich zwyrodnieniowych chorób oczu, takich jak na przykład zwyrodnienie plamki żółtej, jaskra, barwnikowe zwyrodnienie siatkówki, zaćma, cukrzycowe zwyrodnienie siatkówki, odwarstwienie siatkówki, astygmatyzm czy skrzydlik. Oprócz tego zanotowano znaczne sukcesy w leczeniu dalekowzroczności oraz krótkowzroczności, tej ostatniej jednak tylko u dzieci.

Regularnie przyjeżdżam do Polski, gdzie prowadzę różne szkolenia. Podczas takich pobytów stwierdziłem, iż pojęcie akupunktury oka jest tu całkowicie nieznane. Tą książką chciałbym przybliżyć polskiemu czytelnikowi tę metodę terapii zwyrodnieniowych schorzeń oczu, czyli takich, które w wielu przypadkach prowadzą do ślepoty. Napisałem ją dla medycznych laików. Nie jest to praca doktorska ani podręcznik dla studentów medycyny, a więc pozwoliłem sobie w niektórych przypadkach na pewne uproszczenia w opisie chorób oczu, a to w celu prostszego i bardziej zrozumiałego wytłumaczenia pewnych procesów zachodzących w naszym organizmie.

Nie oznacza to oczywiście, że ta książka nie może być interesująca również dla fachowców z zakresu okulistyki. Powoli coraz więcej przedstawicieli medycyny

akademickiej zaczyna przekonywać się do tej metody i podejmuje, nieśmiało jeszcze, próby współpracy z akupunkturzystami oka, w tym również ze mną.

Rozdziały dotyczące opisu zwyrodnieniowych chorób oczu starałem się usystematyzować, najpierw objaśniając daną chorobę, jej objawy, przyczyny i sposób leczenia z punktu widzenia medycyny akademickiej, by następnie przedstawić podejście medycyny konwencjonalnej, to znaczy w pierwszym rzędzie akupunktury oka. Za powstałe przy tym w niektórych miejscach powtórzenia serdecznie przepraszam.

Mam nadzieję, że zainteresują Was przekazane w tej książce informacje jak i metoda Nowoczesnej Akupunktury Oka według profesora Johna Boela. Życzę Wam przyjemnej lektury!

## 2. JOHN BOEL

Karin Brucker, dziennikarka radiowa i telewizyjna, współpracuje od 1995 roku z lekarzami i naturopatami w celu ciągłego udoskonalania akupunktury oka za pomocą różnych systemów akupunktury. W 1995 roku wzięła ona udział w wykładzie na temat akupunktury oka. Wykład prowadził duński specjalista, John Boel.

Podczas tego wykładu John Boel oświadczył, że wbija igły w ciała niewidomych pacjentów, a ci zaczynają znowu widzieć. Gwar głosów, który rozległ się w tym momencie na widowni świadczył o zdecydowanym niedowierzaniu.

John Boel zaprosił wówczas na scenę kilka osób cierpiących na klasyczną prezbiopię<sup>1</sup>. Przeprowadził z nimi prowizoryczne badanie wzroku, a następnie wbił im po jednej igle w dłonie i w kolana.

Po około 5 minutach wszyscy pacjenci potwierdzili wyraźną poprawę wzroku.

W późniejszym wywiadzie John Boel powiedział pani Brucker, że większość jego pacjentów ma problemy, przy których lekarze nie mogą już więcej pomóc. U około 60% z takich pacjentów udało mu się poprawić stan ich wzroku, w niektórych przypadkach doszło nawet do całkowitego wyleczenia.

Aby sprawdzić jego stwierdzenia, Karin Brucker wdrożyła badania i stwierdziła, że Boel w żadnym wypadku nie kłamał i że leczył już ponad 2500 pacjentów. Już wiele lat wcześniej próbował podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z okulistami w swoim kraju, nie spotykając się jednak z ich zainteresowaniem.

Po powrocie z sympozjum Karin Brucker niezwłocznie poinformowała niemieckie media o pracy Johna Boela. Ta wiadomość wywołała dużą sensację i Boel otrzymał w połowie 1996 roku zaproszenie do wzięcia udziału w programie telewizyjnym. Po tej audycji otrzymał tysiące listów od pacjentów z prośbą o leczenie.

W związku z tym olbrzymim zainteresowaniem, profesor Boel postanowił prowadzić szkolenia z tego zakresu. Do chwili obecnej wykształcił on około 4000 specjalistów, również i lekarzy okulistów.

W 2000 roku, na Światowym Kongresie Akupunktury na Sri Lance, John Boel otrzymał tytuł doktora honorowego Międzynarodowego Uniwersytetu Medycyny Komplementarnej oraz został uznany za akupunkturzystę stulecia.

Niemiecka medycyna akademicka zareagowała na pierwsze publikacje na ten temat z najwyższym sceptycyzmem, a nawet z – co nie dziwi – zanegowaniem. Z biegiem czasu, opierając się na konkretnych wynikach tej metody, również klasyczna medycyna uznała, że naturalne metody leczenia mogą poprawić stan chorób oczu.

Aby osiągnąć dobre wyniki w leczeniu tych chorób, potrzebny jest dziś cały szereg procedur towarzyszących. W szczególności przy wszystkich zwyrodnieniowych schorzeniach oczu ważne jest dokładne zbadanie i leczenie metabolizmu pacjenta. Przy chorobach takich jak zwyrodnienie plamki żółtej, jaskra, a nawet zaćma, przyczyną jest zazwyczaj zaburzony metabolizm i dlatego mają tu sens w zasadzie wszystkie metody odtruwające, odkwaszające i odgrzybiające organizm.

<sup>1</sup> Prezbiopia, czyli starczowzroczność, polega na pogorszeniu się wzroku u osób już po 40-tym roku życia.

Zgodnie z obecną wiedzą duże znaczenie ma w tym przypadku również odżywianie, ponieważ przyjmujemy pewne substancje, które mogą mieć ogromnie negatywny wpływ na nasz metabolizm, a zatem przyczyniać się do zwyrodnieniowych zmian w oczach. Oznacza to, że sami możemy wiele zrobić, aby nie dochodziło do tych dolegliwości lub aby móc poprawić we własnym zakresie istniejące zaburzenia.

**Najważniejszą metodą leczenia jest tutaj jednak akupunktura.**